

Sygn. akt X Ga 299/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

o.o.1.Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza

o.o.2. Sędzia SO Barbara Przybyła

Sędzia SO Iwona Wańczura (spr.)

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2015r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. G.

przeciwko: (...) Bank Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 24 czerwca 2014r.

sygn. akt VI GC 620/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Iwona Wańczura

Sygn. akt X Ga 299/14

UZASADNIENIE

Powód M. G. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Bank S.A. w W. kwoty 64 887,28 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztów postępowania. Podał, że dochodzi odszkodowania z tytułu niewykonania zobowiązania polegającego na nieudzieleniu kredytu na zakup pojazdu.

Na szkodę tę składają się utracone korzyści za okres 3 miesięcy prowadzenia działalności gospodarczej w łącznej kwocie 28 914 zł oraz z tytułu utraconej prowizji w kwocie co najmniej 32 000 zł, a nadto koszty odstąpienia od umowy sprzedaży samochodu w kwocie 3 263,48 zł, opłata komunikacyjna 180,80 zł, koszty polisy ubezpieczeniowej 529 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania. Podniosła, że pozwany nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanej. Wskazała, że nie złożyła wiążącego oświadczenia

woli zobowiązującego do zawarcia w powodem umowy kredytu. Brak jest także związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przez pozwaną zobowiązania a poniesioną przez powoda szkodą.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji oddalił powództwo, zasądając od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu. Na podstawie dowodów wskazanych w uzasadnieniu orzeczenia dokonał następujących ustaleń:

W dniu 18 marca 2010 r. powód złożył pozwanej wniosek o udzielenie kredytu na zakup pojazdu. Pośrednik działający na rzecz pozwanej w dniu 26 marca 2010 r. sporządził umowę kredytu i przedłożył ją pozwanemu. Pozytywnie została zaopiniowana zdolność kredytowa powoda. Pośrednik otrzymał od pozwanej projekt promesy kredytowej ważnej do dnia 17 kwietnia 2010 r., w którym pozwana oświadcza, że udzieli kredytu w wysokości 122 180,96 zł. Warunkiem było przedłożenie karty pojazdu w dacie ważności promesy kredytowej i nie pogorszenie zdolności kredytowej powoda. Projekt ten został przekazany powodowi.

Powód zawarł umowę kupna-sprzedaży samochodu marki R. (...) i został w dniu 15 kwietnia 2010 r. obciążony fakturą VAT na kwotę 91 500 zł brutto. Na poczet należności dokonał wpłaty wkładu własnego w wysokości 9 100 zł.

Strony zawarły umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie, mocą której powód przenosi na pozwaną udział w prawie własności pojazdu marki R. (...) w części 49/100.

W dniu 21 kwietnia 2010 r. na podstawie decyzji administracyjnej starosty (...) został czasowo zarejestrowany pojazd marki R. (...). Powód przedłożył pozwanej kartę pojazdu już po upływie ważności wskazanego w projekcie promesy.

Wobec braku środków na zakup pojazdu sprzedający odstąpił od sprzedaży pojazdu powodowi, obciążając go notą obciążeniową na kwotę 3 263,48 zł.

W dniu 20 kwietnia 2010 r. powód złożył kolejny wniosek kredytowy zarejestrowany pod numerem (...). Pozwana uwarunkowała procesowanie wniosku od przedstawienia dokumentów finansowych oraz rezygnacji z kredytowania innych potrzeb. Po złożeniu odwołania, w dniu 20 kwietnia 2010 r. pozwana wydała pozytywną decyzję kredytową z datą ważności 20 maja 2010 r. Złożone przez powoda dokumenty zostały dołączone do wniosku zarejestrowanego pod numerem (...).

Na tej podstawie Sąd I instancji zważył, że powód wywodził swoje roszczenie z treści art. 471 k.c. i art. 361 § 1 i 2 k.c.

W przypadku roszczenia opartego na art. 471 k.c. zaistnieć muszą trzy przesłanki odpowiedzialności kontraktowej, określone w tym przepisie, które wystąpić muszą łącznie:

- a) niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania),
- b) fakt poniesienia szkody,
- c) związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą.

W analizowanej sprawie strona powodowa w żaden sposób nie wykazała przesłanek odpowiedzialności pozwanej pomimo obowiązku wynikającego z treści art. 6 k.c. i 232 k.p.c. Powód, domagając się odszkodowania, powołał się na promesę kredytową. Do pozwu dołączył jednak jedynie niepodpisany projekt promesy. Nie może on być podstawą uznania, że strony łączył jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy. Wyklucza to możliwość przyjęcia, że pozwana złożyła oświadczenie woli o treści jak w promesie. Również decyzja kredytowa nie stanowi wiążącego pozwaną oświadczenia woli. Stanowi ona jedynie wewnętrzny dokument pozwanej, związany z procedurą udzielania kredytów i oceną zdolności kredytowej. Stanowi procedurę badania zdolności kredytowej potencjalnego kredytobiorcy, a podanie jej do wiadomości kredytobiorcy ma jedynie charakter informacyjny. Wydanie takiej decyzji nie stanowi oświadczenia banku złożonego innemu podmiotowi, nie jest wiążące dla banku, a co za tym idzie, skutkiem jej

wydania nie może być powstanie jakiegokolwiek stosunku obligacyjnego między bankiem (pozwana) a kredytobiorcą (powodem).

Powód nie wykazał zatem, by pozwana w sposób wiążący i skutkujący powstaniem podstaw do jakichkolwiek roszczeń zobowiązała się, że zawrze z powodem umowę kredytu. Skoro brak jest między stronami stosunku zobowiązaniowego brak jest podstaw prawnych dochodzenia roszczenia. Przekazany powodowi dokument – umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie – stanowi zaś element procedury kredytowej, którego skutkiem ma być zawarcie umowy kredytu.

Powód podniósł co prawda, iż był w posiadaniu umowy kredytowej, jednak tej okoliczności nie wykazał. O istnieniu takiej umowy nie przesądza wskazanie pozwanego banku w dowodzie rejestracyjnym jako współwłaściciela pojazdu. Reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika powód zaniechał zażądania informacji Starosty (...) odnośnie dokumentów, które stanowiły podstawę tego wpisu.

Wobec niewykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanej zbędnym było przeprowadzenie ustaleń na temat wysokości szkody poniesionej przez powoda.

W tej sytuacji, na podstawie powołanych wyżej przepisów powództwo należało oddalić.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 232 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich okoliczności zgodnie z prawdą obiektywną,

- art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez wadliwe wnioskowanie z innych faktów, bez rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny twierdzeń przedstawionych przez powoda.

Domagał się zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości bądź uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje. W uzasadnieniu przytoczył argumentację na poparcie zarzutów apelacji. Powołując się na promesę kredytową, decyzję o udzieleniu kredytu i umowę przewłaszczenia, powód wywodził, że między stronami istniał stosunek zobowiązaniowy, stąd zasadne jest jego roszczenie oparte na art. 471 k.c., bo nie ulega wątpliwości, że poniósł szkodę na skutek niewykonania zobowiązania przez pozwaną.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, wskazując na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, choć nie wszystkie jej zarzuty można uznać za słuszne.

W szczególności Sąd I instancji nie naruszył przepisu art. 232 k.p.c., gdyż dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego. W świetle tych faktów wyciągnął jednak niewłaściwe wnioski o braku odpowiedzialności pozwanej za ewentualną szkodę, poniesioną przez powoda na skutek niezawarcia umowy kredytu. Z faktów przytoczonych

i udowodnionych przez powoda wynika, że nie doszło ostatecznie do zawarcia przez strony umowy kredytu, choć powód był w pełni uprawniony – wskutek działań podjętych przez pozwaną – liczyć na uzyskanie kredytu. Wskazuje na to dotychczasowa współpraca stron, w wyniku której powód otrzymał wcześniej dwa kredyty. O zamiarze udzielenia kredytu świadczą również: promesa (jej niepodpisanie przez pracownika nie może obciążać powoda), decyzja o przyznaniu kredytu

i zawarcie umowy przewłaszczenia pojazdu.

Mimo wskazania błędnej podstawy roszczenia (art.471 k.c.), na podstawie faktów wykazanych przez powoda, należy przyjąć odpowiedzialność pozwanej w oparciu

o przepis art.72§2 k.c, zgodnie z którym strona, która rozpoczęła lub prowadziła negocjacje z naruszeniem dobrych obyczajów, w szczególności bez zamiaru zawarcia umowy, jest obowiązana do naprawienia szkody, jaką druga strona poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy. W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, by pozwana z góry zakładała, że nie zawrze umowy, bo takie postępowanie kłóciłoby się z istotą działalności banku. W okresie obowiązywania promesy kredytu nie wzywała powoda do uzupełnienia wniosku

o dodatkowe dokumenty czy informacje, co w świetle pozostałych czynności, pozwalających powodowi w pełni liczyć na sfinalizowanie umowy, prowadzi do oceny, że działanie pozwanej narusza dobre obyczaje.

Z powyższych względów roszczenie powoda co do zasady należy uznać za uzasadnione, natomiast pozostaje nierozstrzygnięta kwestia zaistnienia szkody i jej wysokości, pozostającej w związku przyczynowym z niezawarciem umowy kredytu. Zważyć przy tym należy, że z tytułu nielojalnego zachowania bank może ponieść odpowiedzialność w granicach tak zwanego ujemnego interesu umownego przez to, że klient liczył na zawarcie umowy, która nie doszła do skutku. Zakres tej odpowiedzialności będzie różny w zależności od sytuacji i zakresu starań, jakie kontrahent banku poczynił. Nie należy także wykluczać, że klient banku będzie mógł podjąć próbę dochodzenia utraconych korzyści wskutek niezawarcia umowy kredytowej.

Odszkodowanie należne na podstawie art. 72 § 2 k.c. nie obejmuje wyrównania pełnej szkody, a jedynie stanowi kompensację w ramach tzw. ujemnego interesu umownego. Innymi słowy, w przypadku odpowiedzialności z art. 72 § 2 k.c. odszkodowanie nie może być wyprowadzane z umowy, która nie doszła do skutku. Obejmować natomiast winno wszelkie nakłady poczynione w związku z rokowaniami, choćby nie wiązały się bezpośrednio z samą umową i spodziewaną - a wynikającą

z niej - korzyścią. Innymi słowy, odszkodowanie z tytułu ujemnego (negatywnego) interesu umownego powinno uwzględniać, co by strona miała, gdyby nie wdawała się w zawieranie umowy, a nie co by miała, gdyby umowa została zrealizowana (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 31.10.2012 r, I ACa 446/12, LEX nr 1237853).

Wobec oddalenia powództwa przez Sąd I instancji, a tym samym zaniechania badania zakresu szkody poniesionej przez powoda, ta część roszczenia nie została rozpoznana. Konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego co do istotnej części sporu między stronami, w ogóle nierozpatrzonego w postępowaniu przed pierwszą instancją sądową, stanowi podstawę wyroku kasatoryjnego.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd I instancji – na podstawie dowodów zgłoszonych dotąd przez powoda, dokona oceny zakresu szkody, wytyczonego przepisem art.72§2 k.c. oraz jej wysokości

Orzeczenie Sądu Okręgowego uzasadnia przepis art.386§4 k.p.c.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Iwona Wańczura